

Sygn. akt I C 985/17 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Zaporowska

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) B. Sp.j. z siedzibą w S.

o zapłatę

I zasądza od pozwanej (...) B. Sp.j. z siedzibą w S. na rzecz powoda M. W. kwotę 5 000,00 zł (pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 3 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 017 zł (tysiąc siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz

Sygn. akt: I C 985/17 upr

ZARZĄDZENIE

Powód M. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) B. (...) w S. kwoty 5000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, iż w dniu 4 lipca 2014r. strony zawarły umowę sprzedaży pojazdu marki M.. Zgodnie z postanowieniami umowy powód wpłacił pozwanemu zadek w wysokości 5000 zł. Jednocześnie pozwany miał zawiadomić powoda o terminie odbioru pojazdu listem poleconym, a w przypadku niewysłania przez pozwanego takiego zawiadomienia, pozwany zawiadomić miał powoda o terminie odbioru faxem lub email. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcy od wstępnego terminu odbioru pojazdu umowa uległa rozwiązaniu, a zadek wpłacony przez powoda miał zostać zwrócony. Powód do dnia wniesienia pozwu nie został poinformowany o dacie odbioru pojazdu, wobec czego uznać należy, iż z końcem czerwca 2015r. umowa uległa rozwiązaniu, a zadek powinien zostać mu zwrócony. Tymczasem w kwietniu 2016 r. powód otrzymał od pozwanego pismo wraz z fakturą korygującą, informujące go o tym, iż w związku z niewywiązaniem się przez niego z umowy, pozwany zatrzymuje wpłacony zadek.

Nakazem zapłaty z dnia 18 stycznia 2017r. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. I Nc 21/17 Sąd Rejonowy w Olsztynie nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda dochodzona pozwem kwotę.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu potwierdził, iż pracownica pozwanego – A. K. – prowadziła z powodem rozmowy dotyczące sprzedaży pojazdu marki M. (...) za cenę 140000 zł. W dniu 7 listopada 2014r. pozwany odebrał i zarejestrował zamówiony pojazd marki M. (...). Powód poinformowany został o możliwości odbioru pojazdu już w listopadzie 2014r. przez A. K.. Powód nie mógł jednak uzyskać finansowania pozostałej do zapłaty kwoty 135000 zł i ostatecznie zrezygnował z zakupu pojazdu. Do dnia sporządzania sprzeciwu od nakazu zapłaty powód ani nie wpłacił pozostałej sumy sprzedaży, ani też nie domagał się wydania pojazdu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 4 lipca 2014r. powód zawarł z pozwanym (...) B. (...) w S., reprezentowanym przez pracownika A. K., umowę sprzedaży pojazdu marki M. (...), rok produkcji 2014, za cenę 140000 zł.

Zgodnie z § 2 umowy kupujący zobowiązany został do zapłaty do dnia 16 lipca 2014r. zadatku w kwocie 5000 zł.

W § 4 ust. 1 umowy wstępny termin odbioru pojazdu określono na grudzień 2014r.

Sprzedawca zawiadomić miał kupującego o ostatecznym terminie odbioru pojazdu przed upływem wstępnego terminu odbioru pojazdu, w ciągu 7 dni od dnia określenia terminu dostawy pojazdu przez producenta. Niezależnie od zdania poprzedniego, ostateczny termin odbioru pojazdu wskazany przez sprzedawcę nie miał być późniejszy niż 6 miesięcy od dnia upływu wstępnego terminu odbioru pojazdu. Po bezskutecznym upływie tego terminu umowa miała ulec rozwiązaniu, zaś kupującemu miał zostać zwrócony zadatek (ust. 2 § 4).

Zgodnie z § 4 ust. 3 umowy zawiadomienie o ostatecznym terminie odbioru pojazdu miało zostać przesłane kupującemu listem poleconym za potwierdzeniem odbioru na adres wskazany w umowie. W przypadku zaś nieodebrania przez kupującego zawiadomienia wysłanego przez sprzedawcę, strony uznawać miały, że zostało ono skutecznie doręczone kupującemu w dniu, w którym upłynął termin jego odbioru z urzędu pocztowego. W przypadku nie wysłania przez sprzedawcę, w terminie wskazanym w ust. 2 w zdaniu pierwszym, stosownego zawiadomienia do kupującego, strony uznawać miały, że wstępny termin odbioru pojazdu określony w umowie jest ostatecznym terminem odbioru pojazdu przy czym sprzedawca nie później niż na 7 dni przed terminem określonym w § 4 ust. 1 powiadomi o tym fakcie kupującego emailem lub faxem.

(dowód: umowa k. 35 – 36, załącznik nr 1 k. 37 – 40, zeznania świadka A. K. k. 88 - 89).

Powód dokonał wpłaty zadatku w kwocie 5000 zł w określonym w umowie terminie.

(dowód: faktura k. 8).

Pozwany nie poinformował powoda o dacie odbioru pojazdu w sposób w umowie przewidziany.

Zawarta przez strony umowa uległa rozwiązaniu z końcem czerwca 2015r.

Powód ostatecznie nie odebrał pojazdu od pozwanego, zaś pozwany nie zwrócił powodowi zadatku w kwocie 5000 zł. W kwietniu 2016r. wystosował natomiast do powoda pismo wraz z fakturą korygującą informujące, iż w związku z niewywiązaniem się przez powoda z umowy, pozwany zatrzymuje wpłacony zadatek.

(dowód: pismo k. 9, faktura k. 10).

Pozwany zakupił u producenta zamówiony przez powoda pojazd marki M. (...), który następnie odebrał i zarejestrował w dniu 7 listopada 2014r.

(dowód: dowód rejestracyjny k. 41, polisa k. 43).

W dniu 28 maja 2015r. pozwany wystawił fakturę nr (...) na kwotę 136900 zł, w której jako nabywcę wskazano (...) SP. Z O.O. w W. (...).

(dowód: faktura k. 42).

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Dokonując powyższego rozstrzygnięcia Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony, których prawdziwości nie zakwestionowano, oraz na zeznaniach powołanego w sprawie świadka A. K.. Świadek potwierdziła bowiem okoliczność zawarcia z powodem umowy sprzedaży samochodu i jej zakresu, wobec czego w tej oto części Sąd uznał zeznania za rzeczowe, logiczne i posiadające poparcie w pozostałym materiale dowodowym. Sąd nie podzielił natomiast zeznań wskazanego świadka w zakresie odnoszącym się do rzekomego poinformowania powoda o terminie odbioru pojazdu, albowiem okoliczność ta nie została w żaden sposób wykazana w toku procesu, wobec czego zeznania świadka były w tej części gołosłowne.

W przedmiotowej sprawie strony zgodne były co do tego, iż łączyła je umowa sprzedaży samochodu z dnia 4 lipca 2014r. Ponadto kwestii spornej nie stanowił obowiązek oraz fakt uiszczenia przez powoda zaliczki w kwocie 5000 zł. Spór między stronami dotyczył tego, czy powód może skutecznie domagać się zwrotu danego zadatku w konsekwencji rozwiązania łączącej strony umowy, tj. czy ziszczyły się okoliczności przewidziane przez strony w paragrafie 4 ust. 2 umowy z dnia 4 lipca 2014r. Weryfikacja zasadności żądania pozwu sprowadziła się zatem do zbadania, czy niewykonanie umowy w sposób określony w jej zapisach, wynikało z okoliczności leżących po stronie powodowej, czy pozwanej.

Zgodnie z treścią art. 394 § 2 kc w razie wykonania umowy zadatek ulega zaliczeniu na poczet świadczenia strony, która go dała; jeżeli zaliczenie nie jest możliwe, zadatek ulega zwrotowi. Par. 3 wskazanego przepisu określa zaś, iż w razie rozwiązania umowy zadatek powinien być zwrócony, a obowiązek zapłaty sumy dwukrotnie wyższej odpada. To samo dotyczy wypadku, gdy niewykonanie umowy nastąpiło wskutek okoliczności, za które żadne ze stron nie ponosi odpowiedzialności albo za które ponoszą odpowiedzialność obie strony.

W toku procesu strona pozwana konsekwentnie twierdziła, że należycie wywiązała się z zobowiązań umowy, albowiem pracownik pozwanego poinformował powoda o terminie odbioru pojazdu za pośrednictwem telefonu. Wskazać jednakże należy, iż nawet gdyby przyznać słuszność stanowisku pozwanego, iż rzeczywiście czynność taka miała miejsce, to została ona dokonana w sposób niezgodny z postanowieniami umowy. Z treści umowy łączącej strony wynika bowiem, iż zawiadomienie o ostatecznym terminie odbioru pojazdu miało zostać przesłane kupującemu listem poleconym za potwierdzeniem odbioru na adres wskazany w umowie. W przypadku natomiast nie wysłania przez pozwanego stosownego zawiadomienia do powoda, strony uznawać miały, że wstępny termin odbioru pojazdu określony w umowie jest ostatecznym terminem odbioru pojazdu, przy czym pozwany - nie później niż na 7 dni przed terminem określonym w § 4 ust. 1 umowy – miał powiadomić powoda o powyższym emailem lub faxem. Forma powiadomienia powoda, na którą powołuje się pozwany, nie została zatem przewidziana w umowie. Wobec powyższego – zakładając ewentualnie, iż pozwany rzeczywiście powiadomił w ten sposób powoda - nie sposób uznać, aby uczynił to w sposób, do jakiego został zobowiązany. Co więcej pozwany nie wykazał również, aby faktycznie powód poinformowany został o terminie odbioru samochodu drogą telefoniczną. Pozwany nie przedstawił bowiem żadnego dowodu na poparcie swoich twierdzeń, zaś za słusznością takiego stwierdzenia przemawiać miały wyłącznie zeznania świadka, będącego jego pracownikiem, która to okoliczność zdecydowanie umniejsza ich autentyczności w tejże kwestii.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, iż skoro pozwany nie dopełnił powinności powiadomienia powoda o terminie odbioru zakupionego przez niego pojazdu, umowa łącząca strony uległa rozwiązaniu i zaistniały przesłanki

uzasadniające zwrot wpłaconego przez powoda zadatku. Jako że pozwany nie wykonał powyższego dobrowolnie, zasadnym jawi się zatem przedmiotowe żądanie pozwu.

Mając na uwadze powyższe, zgodnie z art. 394 § 3 k.c. orzeczono jak w pkt. I wyroku.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Sąd zważył przy tym, iż na koszty poniesione przez powoda w łącznej wysokości 1017 zł składały się: opłata od pozwu – 100 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego – 900 zł.

SSR Joanna Bieńkowska - Kolarz